

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Beck w odpowiedzi Hitlerowi Wszystkie żądania niemieckie odrzucone



nów radiowych polskich i zagranicznych zabrał głos Minister Beck.

Punktualnie o godz. 11,20 Marszałek Sejmu Makowski oddał głos min. Beckowi. Wchodzącego na trybunę ministra sala powitała żywiołowymi oklaskami.

Wysoka Izba! — rozpoczął minister, korzystam z dzisiejszego zebrańa ażeby uzupełnić pewne luki w wypowiedzeniach się kierownika polityki zagranicznej. Bieg wydarzeń międzynarodowych uzależniał by więcej wypowiedzi, ale jednocześnie szybki bieg wydarzeń skłaniał mnie do odraczenia expose.

Konsekwencje — mówił dalej minister, wynikające z osłabienia instytucji międzynarodowych spowodowały, że stosunki między poszczególnymi państwami przybrały charakter bardziej indywidualny. Rokowania stają się coraz bardziej bezpośrednie. Jeżeli chodzi o nas, to w ostatnich czasach nastąpiły liczne zmiany. Z niektórymi państwami nawiązał się kontakt głębszy, z innymi ma my poważane trudności.

Na plenarnym posiedzeniu Sejmu, wobec wypełnionej po brzegi publicznością galerii, liczących przedstawicieli prasy, i specjalnych wysłanników najważniejszych państw całego świata oraz szeregu mikrofo-

Układ polsko-angielski

W pierwszym rządzie mam na myśli naszą umowę z Anglią (długotrwałe oklaski).

Po kilkakrotnych kontaktach ze Zjednoczonym Królestwem, podczas mej wizyty w Londynie, doszliśmy do zawarcia bezpośredniej umowy dotyczącej współdziałania na wypadek zagrożenia któregoś z państw w sposób pośredni, lub bezpośredni.

Treść układu znana jest państwu z deklaracji premiera W. Brytanii Neville Chamberlaina.

Uważam tu jedynie za swój obowiązek dodać, że w rozmowach swych

londyńskich spotkałem się nie tylko z pełnym zrozumieniem sfer rządowych ale i niezwykłą żywotnością stwarzającą atmosferę pomyślną dla doprowadzenia naszych układów do ostatecznego porozumienia (oklaski).

Ustalenie zasad współpracy angielsko-polskiej było możliwe dzięki zgodności intencji — i uznawania pewnych podstawowych zasad w polityce międzynarodowej.

Równoległa deklaracja rządu francuskiego dała nam obraz pełnej solidarności rządu francuskiego. (Huczne oklaski).

Z powodu zerwania z Niemcami nie będziemy nosili żałoby

Porozumienie nasze z Anglią przyjął kanclerz Rzeszy za pretekst do jednostronnego zerwania układu, który zawaraliśmy w roku 1934 r.

W dalszym ciągu daje min. Beck rys historyczny stosunków z Niemcami, charakteryzując układ 1934 r. jako pozytywną próbę przeciwstawie-

nia się zła. I z tego względu zerwania jego nie należy lekceważyć.

Każdy układ jest tyle wart ile konsekwencje, które z niego wynikają.

Po zniknięciu układu polsko-niemieckiego — w obecnej sytuacji nie ma powodu do noszenia żałoby.

Ocena postępowania Niemiec

Przechodzę do sytuacji aktualnej: Sam fakt zawarcia układu polsko-angielskiego Rząd III Rzeszy uznał za motyw jednostronnego zerwania paktu o nieagresji polsko-niemieckiego.

Podnosząc przy tym różnicę motywu jurysdykcyjnego.

Jurystów odsyłam do tekstu układu z 1934 r.

Rząd III Rzeszy powziął swą decyzję na podstawie opinii prasy, nie badając w tym względzie zdania rządu angielskiego ani polskiego. Po powrocie z Londynu okazałem gotowość przyjęcia ambasadora niemieckiego, który jednak z tej gotowości

mojej dotąd nie skorzystał.

Jeżeli Rząd Rzeszy interpretował polsko-niemiecki pakt o nieagresji jako chęć izolacji Polski, i uniemożliwienia jej współpracy z innymi państwami zachodnio-europejskimi — to interpretację taką odrzucilibyśmy za wsze sami.

Trzeba postawić sobie pytanie o co właściwie chodzi?

Bez postawienia tego pytania i udzielenia na nie odpowiedzi nie możemy właściwie sądzić o naszym stosunku do państw Zachodniej Europy.

Powstaje zagadnienie propozycji niemieckich co do przyszłości Gdańska i komunikacji przez Pomorze.

Gdańsk istniał przed traktatem wersalskim

Jeśli chodzi o Gdańsk, to Wolne Miasto Gdańsk nie zostało wymyślone w Traktacie Wersalskim. Jest zjawiskiem istniejącym od wieków.

Niemieccy kupcy w Gdańsku za pewnili rozwój swemu miastu dzięki handlowi zamorskiemu Polski.

Ludność Gdańska jest w większości niemiecka — dobrobyt jej zależy jednak od potencji ekonomicznej Polski.

Staliśmy zdecydowanie na platformie naszego morskiego handlu i naszej morskiej polityki w Gdańsku.

Z chwilą kiedy słyszę żądanie aneksji Gdańska, to muszę sobie postawić pytanie czy chodzi o swobodę ludności gdańskiej, czy o prestiż Rzeszy. **CZY TEŻ O ODSUNIĘCIE POLSKI OD BAŁTYKU, OD KTÓREGO ODEPCHNĄĆ SIĘ NIE DAMY.** — (Długotrwałe entuzjastyczne oklaski).

Korytarz jest wymysłem Niemców

Te same rozważania odnoszą się do sprawy komunikacji przez województwo Pomorskie. Powtarzam przez województwo Pomorskie a nie przez Korytarz, bowiem to słowo jest wymysłem. Chodzi tu od wiecznie polską ziemię zamieszkałą przez kolonistów niemieckich.

Daliśmy Rzeszy wszelkie ułatwienia komunikacji kolejowej i ułatwienia transportów. Zaproponowaliśmy analogiczny układ w komunikacji samochodowej.

O co chodzi? Nie mamy interesu szkodzić obywatelom Rzeszy w komunikacji przez Pomorze. Nie mamy powodów umniejszać naszej suwerenności na naszym własnym terytorium (oklaski).

W sprawie przyszłości Gdańska i komunikacji przez Pomorze chodzi o koncesje jednostronne. Szanujące się państwo nie czyni koncesji jednostronnych (oklaski).

Nie znamy pokoju „za wszelką cenę“

Kanclerz Rzeszy wspominał o potrójnym kondominium Słowacji.

O tej propozycji posłyszałem poraz pierwszy w mowie kanclerza.

Nie mamy zwyczaju handlować cudzymi interesami.

Podobnie propozycja o przedłużeniu paktu o 25 lat nie była konkret-

nie przedstawiona. Były tylko aluzje. Kanclerz proponuje uznanie granicy.

Chodziłoby o uznanie NASZEJ BEZSPORNEJ WŁASNOŚCI. (oklaski).

To też propozycje te nie mogą zmienić faktu, że żądania są jednostronne. Motywem dla zawarcia układu Rzeszą byłoby słowo pokój.

POKÓJ JEST CELEM WYŁĘŻONEJ PRACY POLSKIEJ DYPLOMACJI.

Musiłyby być tu jednak zachowane dwa warunki:

- 1) pokojowe zamiary,
 - 2) pokojowe metody postępowania.
- Jeżeli tymi dwoma warunkami będzie się kierował rząd Rzeszy — rozmowy są możliwe.

Rząd Polski będzie traktował rzeczowo, LICZĄC SIĘ Z DOŚWIADCZENIAMI CZASÓW OSTATNICH. (oklaski).

Pokój jest rzeczą cenną. Pokój ma swoją cenę wysoką, ale wymierną.

MY W POLSCE NIE ZNAMY POJĘCIA POKOJU ZA WSZELKĄ CENĘ. (Długotrwałe burzliwe oklaski).

Liczmy się z doświadczeniami ostatnich czasów

Motywuem dla zawarcia układu proponowanego przez Niemcy byłoby słowo pokój. Pokój jest celem wyjątkowej pracy dyplomacji polskiej. Żeby to słowo miało wartość potrzebne są: 1) pokojowe zamiary, 2) pokojowe metody postępowania (oklaski). Jeśli tymi dwoma warunkami rząd Rzeszy istotnie kieruje się w stosunku do naszego kraju, wszelkie rozmowy respektujące w te zasady porozumienia są możliwe.

Rząd Polski będzie traktować zagadnienie życiowo, licząc się z doświadczeniami ostatnich czasów (oklaski).

Pokój jest rzeczą cenną i porządną, nasza generacja skrawiona w wojnach zapewne na pokój zasługuje. Pokój ma swą cenę wysoką ale wymierną.

MY W POLSCE NIE ZNAMY POJĘCIA POKOJU ZA WSZELKĄ CENĘ! (Burza oklasków).

Jest tylko jedna rzecz w życiu ludzi narodów i państw. — tą rzeczą jest honor. (Długotrwałe i niemiłkliwe oklaski).

Łotwa zawarła z Niemcami pakt nieagresji?

BERLIN, (Obsl. Sp.) — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Rokowania prowadzone między

Rzeszą Niemiecką a Łotwą w sprawie zawarcia paktu o nieagresji zostały wczoraj uwięzione całkowitym po-

wodzeniem. Rząd Łotewski postanowił taki pakt zawrzeć i powiadomił o tym rząd niemiecki.

Rokowania między Niemcami a Estonią w tej samej kwestii są na dobrej drodze.

Potwierdzenia tej wiadomości z innych źródeł nie ma.

Ciano spotka się z Ribbentropem w Mediolanie

BERLIN, (Obsl. Sp.) — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Minister Ribbentrop zamiast do jeziora Como udał się do Mediolanu, gdzie spotka się ministrem Ciano. — Pierwsza rozmowa obu mężów stanu

odbędzie się w sobotę po poł. w stolicy Lombardii.

Wczorajsza prasa niemiecka podkreśla, że nagły wyjazd ministra Ribbentropa, a następnie, niemal jednocześnie, feldmarszałka Goeringa wy-

wołał w Paryżu wielkie zainteresowanie. Dzienniki paryskie, stwierdzając oficjalny komunikat niemiecki, snują na ten temat rozmaite fantastyczne domysły.

PARYŻ, (Obsl. Sp.) „Havas“ do-

nosi z Rzymu, iż w dniach najbliższych odbędzie się we Włoszech specjalna narada, w której wezmą udział von Ribbentrop i feldmarszałek Goering ze strony niemieckiej oraz generał Pariani, szef sztabu generalnego ar-

mii włoskiej i minister Ciano ze strony włoskiej.

Do narady tej francuskie koła polityczne przywiązują wielkie znaczenie.

